

Hinol Polska Wersja, Tabula rasa (feat. Dj Lem)

Znów inspiracji szukam, pukam do drzwi mego ducha
A tak pustka i knebel w ustach cisza głucha
Każda minuta jest długa jak lista spraw
Wskazówka gruba przesuwa godzinę przez pięć lat
I nigdzie mi się nie nagli
Paradoksalnie jednak czasu brak mi
Brak silnej woli, nad nim nie mam kontroli
Proste tylko w teorii, jest działać gdy czas goni, być wolnym w niewoli
Świat mnie dobija jakby Bóg miał takie hobby
Moje modły, mam już mdłości od nich
Nie pomogły, nie płynę jak pod bit
Nie zrobi się samo nic, choćbym czekał sto dni
Niespokojnie, jakbym spadał
Ocknij się, to tylko w głowie blokada
Od dziś popiszę, to tylko sobie powtarzam
A widzę co widzę, spierdalają dni z kalendarza
Co Ty sobie wyobrażasz? To nie plaża
Nie jesteś na wczasach, masz pokazać co to klasa
Znika szansa i nie ma przepraszam
Co ty kurwa sobie wyobrażasz? Wjeżdżaj z buta
Wyłam w zawiasach, drzwi do jutra
By w lepszych czasach, latać jak NASA, tabula rasa

Ref:

Twoja muza, posłuchaj jej, niech Cię rusza, w niej jest doświadczenie
Twoja muza, posłuchaj jej, niech Cię rusza, w niej jest doświadczenie
Twoja muza, posłuchaj jej, niech Cię rusza, w niej jest doświadczenie
Twoja muza, posłuchaj jej, posłuchaj jej, posłuchaj jej

Po czasie na pewne sprawy mam już wyjebane
Oglądam to dla zabawy i se piję kawkę
Problem minie, go zabije gdy go kijem nie tknę
Gdy nim żyje, problem rośnie tak jak Pireneje
Więc odpiardol się, nie mów mi jak jest wsiurze
Nie jesteś Max Kolonko z Boston Massachusetts
Mamy w naturze, że zawsze chcemy być pierwsi
Lecz najlepiej uczy Cię uczucie nagłej klęski
Tylko najlepsi mają chwilę zwątpienia
Reszta leszczy zawsze coś do powiedzenia ma
Każda porażka na lepsze mnie zmienia
Smutek w mózgu miesza mi jak fatamorgana
Wszystko bez sensu, lecz nic bez znaczenia
Bo się zdarza, błędy powtarzać
A cała wiedza płynie z doświadczenia
Jak nie uważasz, no to przepraszam!
Co Ty sobie wyobrażasz? To nie plaża
Nie jesteś na wczasach, masz pokazać co to klasa
Znika szansa i nie ma przepraszam
Co ty kurwa sobie wyobrażasz? Wjeżdżaj z buta
Wyłam w zawiasach, drzwi do jutra
By w lepszych czasach, latać jak NASA tabula rasa